

Ewaluacja polityki gospodarczej w Polsce w latach 70. XX w. Kryzys i pułapka zadłużeniowa

OBECNIE OCENA POLITYKI GOSPODARCZEJ EDWARDA GIERKA ULEGŁA ZDECYDOWANYM PRZEWARTOŚCIOWANIOM. W odniesieniu do lat 70. (zwłaszcza we wspomnieniach dzisiejszych 60- i 70-latków) autorka wielokrotnie spotkała się z gloryfikacją dekady gierkowskiej. Taka bezkrytyczna konstatacja lat 70. ubiegłego stulecia nie może być jednak traktowana całościowo, co więcej może zafalszowywać ówczesną rzeczywistość.

Na niwie badań naukowych istnieje zdecydowany podział dekady rządów E. Gierka na dwa okresy – na lata 1971-1975 oraz 1975-1980. Podział wiąże się z bardzo różną oceną prowadzonej polityki przez PZPR we wspomnianych dwóch okresach. Przedmiotem poniższego artykułu jest udowodnienie, że lata 1971-1975 różnią się zdecydowanie od drugiej połowy rządów E. Gierka oraz, że pierwsze pięć lat rządów było czasem korzystnych zmian w polskiej gospodarce.

Autorka stawia tezę, iż jedynie lata 1971-1975 były okresem najbardziej dynamicznego tempa rozwoju polskiej gospodarki od zakończenia II wojny światowej (biorąc pod uwagę lata 1945-1980), na co wpływ miały zarówno czynniki panujące wewnątrz państwa jak i te na arenie międzynarodowej. Badaniu zostały poddane przyczyny występowania poszczególnych zjawisk, jak również autorka starała się wyjaśnić ich skutki.

Aby udowodnić stawianą tezę, autorka podjęła się próby dokonania odpowiedzi na następujące pytania badawcze: po pierwsze – jakie czynniki miały wpływ na występowanie rozwoju gospodarczego w latach 70. w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej; po drugie – dlaczego tylko lata 1971-1975 uważa się za lata największego rozwoju gospodarczego, a nie całą dekadę rządów E. Gierka oraz po trzecie – jakie były przyczyny załamania się rozwoju gospodarczego, rozpatrywane zarówno pod kątem sytuacji wewnątrz kraju (zwiększony konsumpcjonizm, załamanie się etosu pracy, strajki i demonstracje), jak i sytuacji zewnętrznej.

Ze względu na obszerność badanego tematu nie skupiono się tylko na jednej metodzie badawczej. Do napisania artykułu jako metodę przetwarzania materiałów wybrano analizę. Punktem wyjścia było zastosowanie analizy przyczynowej. Skupiono się na badaniu związków pomiędzy konkretnymi dyspozycjami władzy i skutków jakie one wywołały. W pierwszym rozdziale występują również elementy analizy monograficznej oraz metody badań dokumentów osobistych, przy pomocy których dokonano charakterystyki zewnętrznej (sposób ubierania się, wysławiania), jak również wewnętrznej (cechy osobowości, usposobienie) E. Gierka. Poświęcenie sporej części publikacji pierwszemu sekretarzowi, miało na celu zwrócenie uwagi, iż sposób prowadzenia polityki w latach 70. ściśle wiązał się z życiowymi doświadczeniami, charakterem i zachowaniem E. Gierka.

Pomocne okazało się również zastosowanie analizy treści tekstów, która w przypadku poniższego artykułu odnosi się do egzegezy motywów postępowania partii rządzącej, jak również dąży do eksplikacji, dlaczego nastąpił pewien fakt historyczny i wyjaśnia, jakie cele przyświecały jego sprawcom.

ZMIANY POLITYCZNE NA POCZĄTKU LAT 70.

NA PRZEŁOMIE 1970 I 1971 R. SYTUACJA POLITYCZNA W POLSKIEJ RZECZPOSPOLITEJ Ludowej była dość skomplikowana. Wydarzenia na Wybrzeżu w grudniu 1970 r. które przyniosły dziesiątki ofiar śmiertelnych, odbiły się głośnym echem w polskim społeczeństwie i przyniosły zmiany personalne w kierownictwie państwa (Kaliński, Landau, 1998, s. 290). To polityczne przesilenie spowodowało, że od władzy, po 14 latach jej sprawowania, został odsunięty dotychczasowy I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, pociągając za sobą w polityczny niebyt również swoich bliskich współpracowników, w tym m.in. Stanisława Kociołka, zwanego katem Trójmiasta. Do zmian na szczycie władzy w PRL doszło nie tylko na skutek wewnętrznej sytuacji w państwie – strajków robotniczych i późniejszych krwawych zamieszek, ale również zakulisowych rozgrywek w PZPR oraz nacisków ze strony ZSRR. Już od 1968 r. Kreml typował E. Gierka jako następcę W. Gomułki. Towarzysz Wiesław (partyjny pseudonim W. Gomułki) potrafił sprzeciwić się Leonidowi Breżniewowi, świadom swej mocnej pozycji. E. Gierek jawił się przy nim jako człowiek bez właściwości, a więc posłuszny (Władcy, 2011, s. 12-13).

Wydarzenia na Wybrzeżu i decyzje L. Breżniewa spowodowały, że 20 grudnia 1970 r. VII Plenum KC PZPR wybrało E. Gierka na I sekre-

tarza. Trudno dziś porównywać popularność E. Gierka, z pierwszych tygodni jego władzy, z uwielbieniem przez społeczeństwo W. Gomułki w 1956 r., jednak już od samego początku, nowy sekretarz sprawiał pozytywne wrażenie. Znużonemu i zniesmaczonemu „siermiężnym”, „późnym” W. Gomułką społeczeństwu, E. Gierek jawił się jako pewny siebie i zrównoważony człowiek. Był młodszy od W. Gomułki, nie wybuchał gniewem, sprawiał wrażenie życzliwego, skłonnego do wysłuchania odmiennego zdania. Postawny, przystojny, lepiej znający język francuski od rosyjskiego, umiejący przemawiać, a nie tylko czytać referat z kartki. Po opuszczeniu mównicy potrafił zamienić parę słów z ludźmi. E. Gierek sprawiał zatem wrażenie wykształconego światowca – ubrany w dobrze skrojony garnitur, zyskał sympatię zachodniej prasy. Jako pierwszy z powojennych przywódców PZPR nie pozwolił wywieszać w szkołach i urzędach swojego portretu, co odczytano jako wyraz skromności i prostolinijności (w poprzednim okresie portrety W. Gomułki i premiera Józefa Cyrankiewicza wisiały dosłownie wszędzie) (Kienzler, 2015, s. 58-59).

E. Gierek był również niezwykle sprytny. Potrafił wykorzystywać szczegóły ze swojego życiorysu w rozmowach z górnikami. Już jako 13 letni chłopiec wraz ze swoim ojczymem podjął pracę w kopalni soli potasowej w miejscowości Arenberg-Wallers we Francji. Później pracował pod ziemią jako górnik-specjalista robót kamiennych w Zwartbergu (Belgia), znał więc dobrze problemy robotników. To, że młodość spędził we Francji, rozbudziło nadzieję, że przybliży Polskę do Zachodu wprowadzi nieco inny, nowocześniejszy sposób kierowania partią (Władcy, 2011, s. 13).

Nowy styl kierownictwa i działania propagandy zaznaczył się już na samym początku rządów E. Gierka. W styczniu 1971 r. na skutek strajków w Szczecinie, pierwszy sekretarz wykonał gest, którego żaden z wcześniejszych przywódców w krajach realnego socjalizmu nie zrobił. Spotkał się w stoczni z przedstawicielami Komitetu Strajkowego i zaczął pertraktację z robotnikami. Jak słusznie zauważa Zygmunt Korybutowicz: „Był to dowód osobistej odwagi E. Gierka, który poszedł do opanowanej przez zbuntowanych robotników stoczni i rozmawiał z pokrzywdzonymi przez władzę, rozgoryczonymi, gniewnymi ludźmi” (Korybutowicz, 1983, s. 125)

OŻYWIENIE GOSPODARCZE – ŻYCIE NA KREDYT

NA POCZĄTKU LAT 70. UBIEGŁEGO STULECIA NOWE KIEROWNICTWO ZABIEGAŁO O poparcie ze strony społeczeństwa na wiele sposobów. Narzędziem, po

które chętnie sięgano, podobnie jak w latach ubiegłych, była propaganda, którą jednak, dzięki jej specyfice w latach 70., określano mianem propagandy sukcesu.

Władze już w styczniu 1971 r. ogłosiły decyzję o budowie Zamku Królewskiego w Warszawie, co miało być dowodem, iż nowa władza troszczy się o kulturę narodową. Poparcie ze strony społeczeństwa próbowano uzyskać również poprzez złagodzenie cenzury i zapowiedzi zmiany polityki państwa wobec Kościoła katolickiego (Zblewski, 2005, s. 290). Nowe władze zabiegały także o sprowadzenie do Polski zwłok gen. Władysława Sikorskiego, czy budowę metra w stolicy. Powołano także komisję ekspertów ds. przygotowania raportu o stanie oświaty. E. Gierek starał się zwiększyć pozory demokracji. Głosił potrzebę umocnienia roli Sejmu w życiu politycznym, zapowiedział również zwiększenie roli działaczy bezpartyjnych w życiu społecznym i gospodarczym kraju. Tego typu gesty nie pozostawały oczywiście niezauważone przez społeczeństwo (Roszkowski, 2003, s. 622-623).

W wywiadzie-rzece udzielonym Andrzejowi Rolickiemu, pierwszy sekretarz mówił: „Sytuacja ekonomiczna na świecie w pierwszych latach dekady była dla nas bardzo korzystna. Kredyty nie były kosztowne i banki chętnie je sprzedawały krajom socjalistycznym. Postanowiliśmy wykorzystać tę szansę dla gruntownej modernizacji naszej gospodarki” (Rolicki, 1990, s. 14). Dlatego w przeciwieństwie do polityki prowadzonej przez W. Gomułkę, polityka prowadzona przez E. Gierka istotny nacisk położyła na polepszenie stosunków z krajami kapitalistycznymi.

W taki właśnie sposób rozpoczęła się faza polityki pokonsumpcyjnej. E. Gierek, który dużą część życia spędził we Francji i Belgii wiedział, że kraje bloku wschodniego są zacofane względem krajów kapitalistycznych. Postanowił zatem zdynamizować gospodarkę, rozwijając nie tylko przemysł chemiczny i wydobywczy, ale także postawić na branże skupione na indywidualnym odbiorcy, a więc motoryzację i budownictwo mieszkalne. Dokonać się to miało za pożyczki zaciągane w krajach zachodnich (Władcy, 2011, s. 15). Wzrost konsumpcji i polepszenie stopy życiowej obywateli miały być gwarantem zwiększenia wydajności pracy. To podejście charakteryzowało popularne w latach 70. hasło propagandowe „Aby Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej”. Aby hasło przekuć w czyny, pierwszymi posunięciami w sferze gospodarczej były działania takie jak m.in. odwołanie grudniowej (1970 r.) podwyżki cen żywności, podwyższenie najniższych pen-

sji, emerytur, rent i zasiłków rodzinnych oraz cen skupu produktów hodowlanych (Kaliński, Landau, 1998, s. 290).

Zakładano, że dzięki kredytom zagranicznym i transferowi zachodniej technologii do Polski, nastąpi wzrost produkcji nowoczesnych towarów, o wysokiej jakości i o zaawansowanym poziomie technologicznym. Oczekiwano, że produkty wytwarzane w kraju będą eksportowane za granicę, co w przyszłości spowoduje nadwyżkę eksportu nad importem w wymianie z krajami kapitalistycznymi i w ten sposób pożyczki niejako same się spłaca. Zaciąganie kredytów w zachodnich bankach komercyjnych umożliwiła uchwała Rady Ministrów z 1971 r. Już w kolejnym roku ruszyły wielkie inwestycje (Władcy, 2011, s. 14). E. Gierek modernizację polskiej gospodarki pojmował w ściśle inżynierski sposób i poprzez wymianę urządzeń technicznych, rozbudowę transportu, przemysłu i poprzez unowocześnienie rolnictwa (Bożyk, 2000, s. 344). Zrezygnowano z programu samowystarczalności w produkcji zbóż i zapowiedziano importu pasz zza granicy. Nastawienie władzy na politykę pokonsumpcyjną pociągnęło za sobą istotne zmiany w rolnictwie. Na początku rządów E. Gierka przyjęto orientację prochłopską. Uznano, że największy potencjał tkwi w gospodarstwach indywidualnych i zniesiono szereg barier i ograniczeń, nałożonych na rolników w latach ubiegłych (Kaliński, Landau, 1998, s. 301).

Polityka prowadzona w odniesieniu do rolnictwa, zmierzająca do zwiększenia produkcji, wspierała sektor państwowy i spółdzielczy na wsi oraz próbowała zachęcić rolników do współpracy z kółkami i spółdzielniami rolniczymi. Zapowiedziano likwidację, wprowadzonych na początku lat pięćdziesiątych, obowiązkowych dostaw produktów rolnych (Kaliński, Landau, 1998, s. 292). Modernizację rolnictwa podjęto również dzięki użyciu nawozów sztucznych oraz środków ochrony roślin, co znalazło odzwierciedlenie w produkcji żywności.

Szczególną uwagę partia rządząca zwróciła na rozbudowę i modernizację przemysłu. Najszybciej rozwijał się przemysł maszynowy, chemiczny, a także spożywczy. Znaczący wpływ na rozwój przemysłu przetwórczego miał zakup licencji z krajów zachodnich. O postępie w wydajności pracy można mówić także w przemyśle elektromaszynowym i środków konsumpcji. W pierwszej połowie lat 70. podjęto decyzję o budowie m.in. kombinatu metalurgicznego w Zagłębiu Dąbrowskim – Huty Katowice (wielki piec huty rozpalono po raz pierwszy 2 grudnia 1976 r.), kopalń węgla kamiennego w Zagłębiu Lubelskim i na Górnym Śląsku, węgla brunatnego w Bełchatowie, a także elektrowni ciepłowniczych oraz wodnych (Lande, 2013, s. 1).

Od 1971 r. przystąpiono do rozbudowy infrastruktury komunikacyjnej w kraju. Inwestowano przede wszystkim w rozbudowę portów, żeglugi morskiej oraz kolei i transportu drogowego. Planowano budowę tras szybkiego ruchu i autostrad oraz rozwój motoryzacji. Unowocześniono sieć dróg krajowych prowadząc obwodnice wokół większości miast oraz budując wiele dwujezdniowych dróg wylotowych i wiaduktów nad liniami kolejowymi. W 1972 r. rozpoczęła się budowa trasy szybkiego ruchu łączącej Warszawę z aglomeracją Śląska. W 1976 r. oddano do użytku 280-kilometrową drogę potocznie zwaną „gierkówką”. Inwestowano również w modernizację kolei. Wybudowano centralną magistralę kolejową łączącą Śląsk z centrum kraju i Warszawą oraz magistralę tzw. siarkowo-węglowej od Sławkowa w Zagłębiu Dąbrowskim do Hrubieszowa i granicy państwa (o szerokim rozstawie szyn, używanym w ZSRR) (Skodlarski, 2000, s. 474). Wcieleniem w życie idei „budowy drugiej Polski” była także budowa Dworca Centralnego w Warszawie. Decyzję o budowie nowoczesnego dworca kolejowego podjęto w 1972 r. Budowa była prowadzona w ekspresowym tempie, ze względu na planowaną w 1975 r. wizytę L. Breżniewa w Polsce. W pracach budowlanych brali udział także żołnierze Wojska Polskiego (Lande, 2013, s. 1). W 1970 roku rozpoczęto również budowę Portu Północnego i rafinerii ropy naftowej w Gdańsku, który miał specjalizować się w przeladunkach węgla.

Polska w latach 70. stała się cenionym wykonawcą robót budowlanych w wielu krajach arabskich, m.in. w Iraku i Libii. Studenci i pracownicy różnych sektorów zaczęli wyjeżdżać do pracy sezonowej na Zachód. Odprężenie w stosunkach międzynarodowych zaowocowało spotkaniami I sekretarza z amerykańskimi prezydentami czy z prezydentem Francji Valérym Giscardem d’Estaingem, z którym E. Gierek swobodnie porozumiewał się w języku francuskim (Kienzler, 2015, s. 60-61).

„Życie na kredyt” spowodowało poza rozwojem przemysłu i komunikacji także realny wzrost poziomu życia Polaków. Fabryka Samochodów Małolitrażowych działająca w Bielsku-Białej zaczęła produkcję na masową skalę Fiata 126p. Samochód ten, potocznie zwany Maluchem, szybko stał się przedmiotem powszechnego pożądania (Władcy, 2011, s. 7). Mieszkania budowano głównie z prefabrykatów czyli tzw. technologii wielkiej płyty. Powszechne stały się M-3, czyli mieszkania z dwoma pokojami i z tzw. ślepą kuchnią, w której nie było okna.

Jak już wspomniano, zasadniczym celem polityki E. Gierka było podniesienie stopy życiowej ludności. Zamierzano to osiągnąć zarów-

no wzrostem miejsc pracy oraz zmniejszeniem bezrobocia, jak i podniesieniem płacy realnej. Cel pierwszy został osiągnięty z nadwyżką. Teraz trudno to sobie wyobrazić, ale w latach 1971-1975 ilość miejsc pracy znacznie przekroczyła liczbę osób jej poszukujących. W 1970 r. na zarejestrowanego poszukującego pracy przypadało 0,5 wolnego miejsca pracy, w roku 1975 już 6,2 (Bożyk, 2000, s. 347). Niestety łatwy dostęp do pracy i możliwość wyboru zajęć skutkowało słabą wydajnością, obniżoną dyscypliną i niewielkim zaangażowaniem w wykonywaną pracę. Władza na tego typu zachowania reagowała oczywiście propagandą – używano i rozpowszechniano hasła, a także powstawało wiele plakatów propagandowych: „Bumelant, to dezertier z frontu walki o pokój i silną Polskę”. Cel drugi, czyli podniesienie płacy realnej, zamierzano osiągnąć poprzez wzrost wynagrodzenia, jak również poprzez zamrożenie cen detalicznych produktów. Na efekty tak prowadzonej polityki nie trzeba było długo czekać. Bardzo szybki wzrost dochodów i utrzymywanie się cen żywności na stałym, zbyt niskim poziomie, spowodowały lawinowy wzrost popytu. Co więcej, ludzie zaczęli poszukiwać towarów nowocześniejszych i lepszej jakości, stąd dużą popularnością w tamtych latach cieszyły się sklepy takie jak Pewex (Przedsiębiorstwa Eksportu Wewnętrzznego) czy Baltona (Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego).

Wszystkie powyższe czynniki spowodowały, że okres 1971-1975 był pomyślny dla gospodarki i społeczeństwa polskiego. Jak głosiła propaganda: „Polska Rzeczpospolita Ludowa miała być dziesiątą potęgą gospodarczą świata”. Rzeczywistość była jednak inna – społeczeństwo polskie żyło ponad stan, nieświadome niebezpieczeństw, jakie niesło powiększające się zadłużenie w krajach kapitalistycznych. Jak podkreśla Janusz Skodlarski – zwiększył się udział w gospodarce nowoczesnych gałęzi przemysłu, takich jak przemysł elektroniczny, automatyki przemysłowej i informatyki, precyzyjny przemysł samochodowy i obrabiarek sterowanych numerycznie (Skodlarski, 2000, s. 487-488). Działo się to jednak dzięki korzystnemu w tamtym czasie terms of trade i zagranicznym pożyczkom. Na początku lat 70. młodzi Polacy coraz częściej wyjeżdżali do krajów zachodniej Europy i USA, aby m.in. nauczyć się języka (Zamoyski, 2009, s. 518).

Wzrost gospodarczy wiązał się jednak z wysoką materiało- i energochłonnością. Poważne problemy pojawiły się więc w handlu z krajami zachodnimi. Produkowanym w Polsce Ludowej maszynom i urządzeniom daleko było pod względem jakości i niezawodności do tych

produkowanych w krajach kapitalistycznych. W drugiej połowie lat 70. znacznie pogorszyły się także warunki inwestycyjne.

KU KRYZYSOWI – PUŁAPKA ZADŁUŻENIOWA

W DRUGIEJ POŁOWIE LAT 70. POLSKIE SPOŁECZEŃSTWO ZAPOMNIAŁO O SWOICH rozbudzonych nadziejach na dostatnie życie, które w grudniu 1970 r., po 14 latach rządów W. Gomułki, powróciły na nowo. W końcu (jak głosiła propaganda i sam E. Gierek) wszyscy „byli ulepieni z tej samej gliny”, a „gospodarskie wizyty” oraz „spontaniczne i szczere” rozmowy z pierwszym sekretarzem, utwierdzały naród w przekonaniu, że nadal gospodarka polska ma się bardzo dobrze. Niestety, niezadowolenie społeczne rosło, czego przykładem mogą być chociażby strajki, które wybuchły w Radomiu i w Ursusie pod Warszawą z 1976 r., które były spowodowane podwyżką cen żywności, zwłaszcza mięsa. Zmiany nastrojów nie potrafiła już nawet dokonać propaganda sukcesu. Pierwsze sygnały o nadciągającym kryzysie dotarły do Polaków już w 1974 r., czego przejawem były regularnie występujące „braki zaopatrzenia sklepów” w artykuły spożywcze, a to w naturalny sposób przyczyniało się do pogarszania nastrojów społecznych i zniechęcenia.

W miarę pogłębiania się, jak można go umownie nazwać, kryzysu gospodarczego ruch „ludzi dobrej roboty” (tzw. akcja „do-ro”) stawał się coraz bardziej izolowany społecznie i lekceważony przez robotników. Nachalna propaganda na rzecz lepszej, wydajniejszej pracy w konfrontacji z widocznymi gołym okiem absurdami biurokratycznymi i niekompetencją członków aparatu partyjnego przyniosło skutek wręcz odwrotny do zamierzonego, przyczyniając się w dużej mierze do zaniku etosu pracy, charakterystycznego dla tej grypy zawodowej (Zblewski, 2005, s. 180).

Nie udało się partii rządzącej połączyć ekspansji inwestycyjnej z poprawą życia obywateli. Ludzie, którzy do tej pory (w latach rządów Bolesława Bieruta i W. Gomułki) byli skuci w kajdany, otrzymali od państwa nie tylko obietnice, ale i w pewnym sensie spełnione marzenia. Wiele osób uzyskało swoje M3, Malucha, w domach na meblościankach gościły lepsze telewizory i radioodbiorniki. Zwiększyła się liczba osób wyjeżdżających za granicę, a w trasy zabierano turystyczne odbiorniki radiowe „Izabella”. Miejsca pracy przekraczały liczbę osób jej poszukujących. Państwa polskiego nie było jednak stać na tego typu luksusy. Nierealne było połączenie zintensyfikowanej działalności inwestycyjnej ze wzmożonym konsumpcjonizmem. Jak zaznacza profesor Antoni Dudek – boom ekonomiczne z początków lat 70. musiało

zakończyć się fiaskiem, ponieważ gospodarka socjalistyczna była skupiona na przewadze (państwowego) producenta, a nie na (indywidualnym) odbiorcy – konsumencie.

E. Gierek zdawał sobie sprawę, że rozwiązanie problemu mieszkaniowego będzie jednym z decydujących czynników dla społecznej akceptacji jego rządów. Pomimo, iż powstawały setki tysięcy mieszkań rocznie, na rynku brakowało podstawowego asortymentu wykończeniowego, takiego jak: meble, dywany, lampy oraz sprzęt AGD i RTV.

Koniec cudu życia na kredyt miał kilka przyczyn. Szansę dźwignięcia się z kolan zacofanej gospodarki utracono nie tylko poprzez niewłaściwe zarządzanie państwem, ale również z powodu niekorzystnej sytuacji zewnętrznej.

Załamanie gospodarki najwcześniej ujawniło się w sferze inwestycji. W latach 1976-1980 dynamika wykonywania i kończenia robót inwestycyjnych była zdecydowanie gorsza od zakładanej. Jako jeden z pierwszych ucierpiał również handel, a zaraz za nim komunikacja (Kaliński, Landau, 1998, s. 318). Jak już wspomniano wcześniej, mimo korzystnego na początku lat 70. kształtowania się *terms of trade*, bilans handlowy z krajami zachodnimi był ujemny. Poprzez nieefektywny sposób wykorzystania otrzymywanych funduszy nie wybudowano wielu dróg i autostrad, a także przerwano rozbudowę Huty Katowice. W drugiej połowie lat 70. udział nakładów na komunikację, w porównaniu do minionych 5 lat, zmniejszył się. Zaniedbano modernizację torów i wymianę szyn, co w znaczny sposób ograniczyło zdolności przewozowe i transportowe kraju (Kaliński, Landau, 1998, s. 321-322). Genezy kryzysu gospodarczego należy upatrywać również w niewłaściwym prowadzeniu polityki rolnej – złe zarządzanie gospodarstwami kolektywnymi i niedoinwestowanie rolnictwa indywidualnego. W drugiej połowie lat 70. znaczną część funduszy przeznaczonych na rolnictwo przejmował sektor uspołeczniony, co powodowało zacofanie techniczne rolnictwa indywidualnego, a nie skutkowało polepszeniem wydajności Państwowych Gospodarstw Rolnych. Zdecydowany spadek produkcji rolnej był również spowodowany nieurodzajem w latach 1979/1980, jednak ujawnił on z całą stanowczością błędy popełniane w polityce rolnej. Nie bez znaczenia było również manipulowanie cenami artykułów rolniczych i produktów nabywanych przez rolników.

Warto również zwrócić uwagę na fakt, że spora część (ok. 37% zaciągniętych pożyczek) zostało niewłaściwie wykorzystanych. Opisywane wcześniej rozbudzone potrzeby społeczeństwa, zwiększone wynagrodzenie i zwiększenie ilości świadczeń socjalnych miały rów-

niez swój udział w negatywnym oddziaływaniu na polską gospodarkę. Realizacja polityki społecznej wymusiła na rządzie przekazanie części pieniędzy z kredytów zagranicznych na cele konsumpcyjne. Mimo iż w latach 1971-1975 płace wzrosły, wobec braku wielu towarów na sklepowych półkach, na rynku pojawiło się zjawisko inflacji (powstał żart: aby w złotówce zrobić 2 otwory i sprzedawać za 1,50 jako guzik) (Kienzler, 2015)¹. Powszechny dostęp do alkoholu był powodem wielu chorób alkoholowych. Społeczeństwo często adoptowało zachowania wątpliwe moralnie, takie jak przekupstwo, łapówkarstwo czy klientelizm.

Z pogarszającą się wciąż sytuacją w kraju, starano się walczyć przy użyciu oręża jakim była propaganda sukcesu. Do załóg poszczególnych zakładów pracy zaczęto wysyłać oficjalne listy od E. Gierka z prośbą o zwiększenie produkcji. Poza listami wysyłano również krótkie telegramy z pozdrowieniami od pierwszego sekretarza. Działała także, z wielką pompą, propaganda medialna na czele z Maciejem Szczepańskim. Na nic się jednak zdały wzmożone wysiłki propagandystów.

Wymienione negatywne zjawiska, powodowały rosnące niezadowolenie społeczeństwa. Z pewnością nie pomogła w budowaniu zaufania do władzy, jej decyzja z 10 lutego 1976 r. o uchwaleniu poprawki do konstytucji, zawierającej zapis o sojuszu z ZSRR i przewodniej roli PZPR. Pomimo wielu protestów, takich jak: „List 59”, w którym sygnatariuszami byli m.in. Leopold Tyrmand i Zbigniew Herbert, i tak nic się nie zmieniło, a przyjaźń ze wschodnim – „wielkim bratem” – miała kwitnąć.

Czarę goryczy, w już i tak kiepskich nastrojach społecznych, przelały jednak zapowiedzi premiera Piotra Jaroszewicza z 24 czerwca 1976 r. o drastycznej podwyżce cen na podstawowe artykuły żywnościowe (w tym mięso, cukier i nabiał). Na skutek społecznego niezadowolenia, dzień później doszło do protestów i strajków w Warszawie, Radomiu, Ursusie, Sanoku, Lublinie, Płocku oraz Tarnowie. Miały miejsce również walki uliczne i starcia z Milicją Obywatelską. Fala strajków z 25 czerwca 1976 r. była porównywana do strajków z grudnia 1970 r. Kierownictwo partii za wszelką cenę nie chciało powtórzyć sytuacji sprzed 6 lat, dlatego jeszcze tego samego dnia zadecydowało o wstrzymaniu podwyżki cen (List 59..., data korzystania z artykułu zamieszczonego na stronie internetowej: 02.01.2017 r.). W tym czasie E. Gierek przebywał na Krymie, gdzie spędzał wakacje wraz z rodziną, dlate-

¹ W książce są podane liczne przykłady żartów i rymowanek, które funkcjonowały w polskim życiu społecznym, nie tylko z lat 70., ale z całego okresu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

go o decyzji rządu w telewizyjnym wystąpieniu poinformował premier. Represje i kary dotknęły wielu protestujących (Czerwiec 1976, data korzystania z artykułu zamieszczonego na stronie internetowej: 02.01.2017 r.). Trafiali oni na komendy MO, gdzie milicjanci tworzyli tzw. ścieżki zdrowia – czyli formę znęcania się nad zatrzymanym, gdzie był zmuszany do przejścia wśród szpaleru funkcjonariuszy, bijących go na oślep pałkami milicyjnymi (Kienzler, 2015, s. 344). Nieudana próba wprowadzenia podwyżki cen była prognostykiem pogarszających się jeszcze bardziej nastrojów społecznych i pierwszym symptomem pojawiającego się kryzysu ekonomicznego. Stała się także przyczółkiem do powstawania pierwszej jawnie działającej organizacji opozycyjnej – Komitetu Obrony Robotników (Czerwiec 1976, data korzystania z artykułu zamieszczonego na stronie internetowej: 02.01.2017 r.).

W dobie wszechogarniającego pogorszenia nastrojów, wydarzeniem o niebagatelnym znaczeniu, które miało podnieść na duchu polskie społeczeństwo, był wybór Karola Wojtyły na papieża. 16 października 1978 r. decyzja biskupów uczestniczących w konklawe poruszyła cały świat. Jak wskazuje Rafał Habielski: „Spontaniczna sympatia okazywana Janowi Pawłowi II skłaniała do wyciszenia propagandy antyreligijnej oraz zmuszała do określenia sposobu mówienia o tych wydarzeniach i jego bohaterze” (Habielski, 2009, s. 306). Wizyta Jana Pawła II w Polsce i sam wybór na papieża Polaka – „człowieka z dalekiego kraju”, spowodował przemianę w społecznej świadomości ludzi. Większość nie chciała godzić się już z wszechobecnym kłamstwem, bezprawiem, arogancją i nieudolnością władzy, rozwarstwieniem społecznym, brakami w zaopatrzeniu i kolejkami. Pierwsza pielgrzymka papieża do Polski (2-10 czerwca 1979 r.) była zatem wydarzeniem ogromnej wagi, dawała społeczeństwu nadzieję na poprawę ich sytuacji. Ludziom żyło się coraz gorzej, ale tuba propagandowa wciąż głosiła nadchodzący sukces gospodarczy i ekonomiczny. Jednak nikt już w to nie wierzył, a wypowiedziane przez papieża słowa: „Niech zstąpi Duch Twój. I odnowi oblicze ziemi. Tej Ziemi!” już w najbliższej przyszłości miały okazać się prorocze.

Również warunki atmosferyczne, które panowały w Polsce pod koniec lat 70. były trudne. Atak „zimy stulecia” na przełomie 1978-1979 r. spowodował awarię instalacji elektrycznych, grzewczych i wodociągowych. Wyjątkowo sroga zima uwypukliła problemy państwa polskiego i przyspieszyła załamanie gospodarcze. Rozbudzone oczekiwania społeczeństwa ze zdwojoną siłą uderzyły w rząd, który swoimi decyzjami nie był już w stanie nadal podnosić stopy życiowej obywateli. Wraz z

pogłębieniem kryzysu ekonomicznego i społecznego, pojawił się kryzys polityczny. Nadal echem odbijały się wydarzenia czerwca 1976 r., a w ludzkiej świadomości pojawiła się chęć zmian wszelakich. Rząd nadal zapewniał o jedynie „przejęciowych trudnościach”, nie miał już jednak poparcia w społeczeństwie, że owe trudności szybko miną. W dobie jawnej katastrofy i rozbudzonych nadziei na lepsze jutro nie ulegało już wątpliwości, że konfrontacja społeczeństwa z władzą jest nieunikniona. Wszystko to miało już niedługo doprowadzić do historycznych zmian nie tylko w Polsce, ale i we wszystkich krajach bloku wschodniego (Kienzler, 2015, s. 72).

ZAKOŃCZENIE

DEKADA RZĄDÓW E. GIERKA, W KTÓREJ WYSTĄPIŁY ZASADNICZE RÓŻNICE W DYNAMICE WZROSTU gospodarczego pomiędzy pierwszym i drugim pięcioletciem, jako całe dziesięciolecie, niewiele różniła się od, powszechnie negatywnie ocenianych, lat 60. Jednak w latach 1971-1975 polska gospodarka rozwijała się w tempie, które ówczasie, po zakończeniu II wojny światowej, jeszcze nie występowało. Zmodernizowano przemysł, budownictwo i transport. Lepiej wiodło się także w rolnictwie. Inaczej jednak, jak udowodniono to wcześniej, można scharakteryzować lata 1975-1980.

Przedstawiona argumentacja prowadzi zatem do następujących konkluzji, iż stawiana teza została potwierdzona – jedynie lata 1971-1975 były okresem najbardziej dynamicznego tempa rozwoju gospodarki od zakończenia II wojny światowej oraz że wpływ na zaistniałą sytuację miały zarówno czynniki wewnętrzne, jak i zewnętrzne.

W latach 1971-1975 produkcja przemysłowa wzrosła o 52,5% (średnie roczne przyrosty 10,5%) (Skodlarski, 2002, s. 472). Jak zaznacza Janusz Skodlarski: „Najszybciej rozwijał się przemysł elektromaszynowy (14,4% rocznie) i chemiczny (12% rocznie). W porównaniu z poprzednim okresem (1966-1970) duże przyspieszenie odnotował przemysł spożywczy (rocznie z ok. 3 do 9%) oraz niewielkie przemysł lekki (z ok. 7 do 9%). (...) Nastąpił również znaczny rozwój przemysłu przetwórczego, głównie dzięki licencjom z krajów kapitalistycznych. W okresie 1971-1976 zakupiono 370 licencji, podczas gdy w latach 1946-1970 zaledwie 218” (Skodlarski, 2002, 472). Wymienione dane wskazują jednoznacznie iż dostrzeżono rozbudzone aspiracje społeczeństwa (również te konsumpcyjne) i starano się je zaspokajać, jednak państwa nie było stać na taki wzrost jakości życia, dlatego szukano rozwiązań i pomocy z zewnątrz.

Jak udowodniono, ogromny wpływ na tak dynamiczny rozwój gospodarki w pierwszej połowie lat 70. miały zaciągane kredyty z krajów kapitalistycznych. Umożliwiły one dodatkowe zakupy potrzebnych gospodarce surowców i paliw. Wartość środków zainwestowanych w gospodarkę w latach 1971-1975 wyniosła 1919 mld zł i była o blisko 25% wyższa od planowanej, z kolei o 91% przekroczyła poziom z pięciolecia 1966-1970 (Kaliński, Landau, 1998, s. 295). Postawić zatem należy pytanie, dlaczego kraje kapitalistyczne tak chętnie pożyczały rządowi E. Gierka pieniądze? Powodów jest kilka, jednak najważniejszym wydaje się być przeświadczenie krajów zachodnich, iż gwarantem pożyczek jest de facto Związek Radziecki, więc nie będzie problemów z ich zwrotem. Jak wiadomo, prawda była zupełnie inna.

Wysiłek ekonomiczny pierwszej połowy lat 70., którego koszty, ze względu m.in. na zaciągane kredyty, w znacznym stopniu przechodziły na lata następne (Kaliński, Landau, 1998, s. 312). Jednak rząd pożyczał pieniądze nie tylko na realizację inwestycji, ale, co tłumaczy szybki upadek utopijnego planu E. Gierka, również na bieżącą konsumpcję. Mimo iż społeczeństwo na początku dekady zaczęło dostrzegać wzrost stopy życiowej, jak udowodniono, nie trwało to długo.

Stwierdzić można również, iż paradoksalnie to sam E. Gierek i jego najbliżsi współpracownicy spowodowali, iż ich wizja długotrwałego rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie miała prawa się ziścić. Decyzje polityczne, które podejmowali (np. „zamrożenie” cen), nie były właściwe. Dlatego wszystkie wymienione czynniki miały wpływ na to, że z każdym rokiem rosło zadłużenie, które zostało spłacone dopiero w 2012 r. Idea budowy „Drugiej Polski” legła w gruzach i choć powodów tego stanu rzeczy należy upatrywać zarówno w czynnikach zewnętrznych, jak i wewnętrznych, nie ulega wątpliwości, iż lata 1971-1975 były okresem najbardziej dynamicznego tempa rozwoju polskiej gospodarki od zakończenia II wojny światowej (biorąc pod uwagę lata 1945-1980).

BIBLIOGRAFIA

- Czerwiec 1976, artykuł zamieszczony na stronie internetowej www.czerwiec76.ipn.gov.pl, data korzystania z artykułu 02.01.2017
- Gierek E., Smak życia. Pamiętnik, Polska Oficyna Wydawnicza „BGW”, Warszawa 1993
- Głowiński M., Nowomowa i ciągi dalsze, szkice dawne i nowe, Copyright by Michał Głowiński and Towarzystwo Autorów Prac Naukowych UNIVERSITAS, Kraków 2009

- Habielski R., *Polityczna historia mediów w Polsce w XX wieku*, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009
- Kaliński J., Landau Z., *Gospodarka Polski w XX wieku*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1998
- Kienzler I. *Życie w PRL i straszne, i śmieszne*, Wydawnictwo Bellona, Warszawa 2015
- Komunizm w Polsce. Zdrada, Zbrodnia, Zakłamanie, Zniewolenie*, red. Maciej Kuś, Wydawnictwo Kluszczyński, Kraków 2005
- Korybutowicz Z., *Grudzień 1970*, Instytut Literacki, Paryż 1983
- Polska pod rządami PZPR*, red. Mieczysław F. Rakowski, Oficyna Wydawnicza PROFI, Warszawa 2000
- Lande J., *Wielkie inwestycje dekady Gierka. Huta Katowice, Rafineria Gdańska, FSM...* Artykuł zamieszczony na stronie internetowej: www.historia.org.pl, data publikacji: 5.01.2013 r., data korzystania z artykułu 10.01.2017
- List 59 – protest przeciw zmianom w Konstytucji PRL. Artykuł zamieszczony na stronie internetowej: www.polskieradio.pl, data korzystania z artykułu 02.01.2017 r.
- Rolicki J., *Edward Gierek: przerwana dekada*, Polska Oficyna Wydawnicza „BGW”, Warszawa 1990
- Roszkowski W., *Najnowsza historia Polski 1945-1980*, Wydawnictwo Świat Książki, Warszawa 2003
- Skodlarski J., *Zarys historii gospodarczej Polski*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000
- Skodlarski J., *Zarys historii gospodarczej Polski*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, Łódź 2002
- Władcy Polski – Edward Gierek*, zespół Magazynu Historycznego „Mówią wieki”, wyd. Kolekcja Hachette, Warszawa 2011
- Zamoyski A., *POLSKA, Opowieść o dziejach niezwykłego narodu 966-2008*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2011
- Zblewski Z., *Abecadło PeeReLu*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2005.

SUMMARY

The author makes the characteristics of the economic situation in Poland in the 70's of the XX century. Particular attention is paid here to the decisions of the political elite on both social and economic policy (investment, agriculture). Furthermore study have been submitted to

the causes of individual phenomena, as well as tried to explain their effects. As the description of the political changes in the early 70's, referenced most important plans for economic and investment of the government, described the reasons for the collapse of the current policy and explained the reasons for this state of affairs. Article aims to prove that the economic situation in this period was complicated, and the reasons for this status quo should be sought in the internal and external reasons.

NOTA O AUTORZE

Ludwika Przybylska [ludwika.przybylska@wp.pl] – doktorantka na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM w Poznaniu, absolwentka dziennikarstwa na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, główne zainteresowania badawcze to okres PRL, w szczególności lata 70. W swoich pracach skupia się na zależnościach występujących pomiędzy sytuacją gospodarczą, a decyzjami politycznymi w omawianym okresie, jak również na propagandzie, jej cechach, funkcjach i przejawach.

